

GRAŻYNA SCHNEIDER-SKALSKA*

JAKIE BĘDZIE ŚRODOWISKO MIESZKANIOWE W MIEŚCIE PRZYSZŁOŚCI?¹

THE QUALITY OF AN URBAN HOUSING ENVIRONMENT – THREATS AND CHANCES

Streszczenie

W artykule przedstawiono próbę scharakteryzowania cech środowiska mieszkaniowego XXI wieku. Postawiono tezę, która mówi, że o jego kształcie i charakterze funkcjonalnym, przestrzennym i formalnym decydować będą dwa czynniki: zasady projektowania zrównoważonego oraz zróżnicowanie potrzeb mieszkańców miast i związana z nim różnorodność form przestrzennych, w których te potrzeby będą realizowane. Sięgnięto do przykładów Witruwiusza, Le Corbusiera i Ralpa Erskin'e, aby wykazać, w jakim stopniu współczesne poglądy, koncepcje i formy przestrzenne kontynuują tradycję myśli architektonicznej i urbanistycznej. Podsumowując wskazano na już zauważalną różnorodność powstających zespołów, osiedli, struktur mieszkaniowych odpowiadających na potrzebę realizacji „prawa wyboru”. Podkreślono jej spójność z europejską perspektywą rozwoju przestrzennego, sprzyjającą policentryzacji struktur miejskich. Zasygnalizowano potrzebę zwrócenia uwagi na nowe możliwości kształtowania formy, jakie niosą z sobą nowe materiały, ale też na nieodmienną potrzebę piękna w otoczeniu człowieka.

Słowa kluczowe: miasto, środowisko mieszkaniowe, projektowanie zrównoważone, prawo wyboru

Abstract

This article presents an attempt to characterize the twenty-first century housing environment. It proposes a thesis which says that its shape as well as its functional, spatial and formal character will be determined by two factors: the principles of sustainable design and the diversity of city dwellers' needs plus the related variety of spatial forms where these needs will be satisfied. It uses the examples of Vitruvius, Le Corbusier and Ralph Erskine in order to show the extent to which contemporary attitudes, concepts and spatial forms continue the tradition of architectural and urban thinking. The closing part indicates the noticeable diversity of implemented housing complexes, estates and structures responding to the need for the realization of the right to choose. Its cohesion with the European perspective of spatial planning, conducive to the creation of many centres, is emphasized. This paper signalizes a need to draw people's attention to the new possibilities of shaping a form by means of new materials as well as constant demand for beauty in man's surroundings.

Keywords: city, housing environment, sustainable design, right to choose

* Dr hab. inż. arch. Grażyna Schneider-Skalska, prof. PK, Instytut Projektowania Urbanistycznego, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska.

Na wstępie pojawia się pytanie – czy w przyszłości będą istniały miasta? K.T. Jackson w pracy zbiorowej pt. *Historia XX wieku* w rozdziale *Miasta*, wyraża pogląd, iż „(...) jest prawdopodobne, że metropolie lat dziewięćdziesiątych XX wieku będą nadal metropoliami w latach dziewięćdziesiątych wieku XXI” [1]. Jest oczywiste, że w miastach, ze względu na nagromadzenie ludzi, problemów, współzależności, rodzą się napięcia i konflikty, ale równocześnie miasta są miejscem powstawania nowych idei i ogólnie postępu cywilizacyjnego. Ich różnorodność funkcjonalna i estetyczna przyciągają wciąż nowych mieszkańców szukających pracy, wrażeń, możliwości rozwoju. Potwierdzają to obserwowane tendencje wzrostowe ludności istniejących miast, przedstawione w poniżej zamieszczonej tabeli.

Tabela 1

Ludność w miastach — szacunki i prognozy

Wyszczególnienie	1995	2000	2005	2010	2020	2030	2040
	w [%] ludności regionu ogółem						
ŚWIAT	44,7	46,6	48,6	50,6	54,9	59,7	64,7
regiony bardziej rozwinięte	72,2	73,1	74,0	75,0	77,5	80,6	83,5
regiony mniej rozwinięte	37,6	40,2	42,7	45,3	50,5	56,0	61,6
Afryka	34,1	35,9	37,9	39,9	44,6	50,0	55,9
Ameryka Północna	77,3	79,1	80,7	82,1	84,6	86,7	88,5
Ameryka Śr. i Południowa	73,0	75,3	77,5	79,4	82,3	84,6	86,8
Azja	34,4	37,1	39,7	42,5	48,1	54,1	60,3
Europa	71,0	71,4	71,9	72,6	74,8	77,8	81,0
Oceania	70,5	70,4	70,5	70,6	71,4	72,6	74,3
Źródło: [83]							

Rocznik Statystyki Międzynarodowej 2009, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, tabl. 8(11)

Dla zobrazowania wyzwań, jakie stanęły przed miastami w XXI wieku istotny jest nie tylko procentowy udział ludności miejskiej w całej populacji świata, kontynentu czy kraju. Dopiero rozpatrywanie tego faktu wraz z rosnącą bezwzględną liczbą ludności, która właśnie osiągnęła 7 miliardów, pokazuje prawdziwą skalę zjawiska i związanych z nim problemów. Ta ogromna liczba mieszkańców naszego globu i równocześnie nierównomierne jej rozłożenie jest jednym z ważkich argumentów przemawiającym za nieodwracalnością podążania drogą zrównoważonego rozwoju. Jest rzeczą oczywistą, że wzrost ludności miejskiej powoduje wyraźne poszerzanie się obszarów mieszkaniowych, które stanowią większość struktury każdego miasta. Obszary mieszkaniowe będą więc tymi, w których jak w soczewce odbijać się będą problemy społeczne, przestrzenne, środowiskowe przyszłych miast.

Można zaryzykować twierdzenie, i nie będzie w tym zbyt wielkiego ryzyka, że o kształcie środowiska mieszkaniowego w mieście przyszłości będą decydować zasady projektowania zrównoważonego. Te zasady niezależnie od zmieniających się poglądów na np. przyczyny globalnego ocieplenia, będą obowiązywać w coraz szerszym zakresie, ponieważ istnieje wiele obiektywnie sprawdzalnych zjawisk, które wymuszają taką tendencję. Są to między innymi: małe zasoby wody i jej szybka ucieczka, brak wolnych terenów, niedobory energii ale też coraz wyższe wymagania stawiane realizacjom mieszkaniowym.

Drugim czynnikiem w istotny sposób wpływającym na obraz środowiska mieszkaniowego w miastach przyszłości będzie zróżnicowanie potrzeb mieszkańców miast i związana z nim różnorodność form przestrzennych, w których te potrzeby będą realizowane. Jest prawdą, że zaspokojenie zróżnicowanych jakościowo i ilościowo potrzeb mieszkańców jest z jedną z zasad projektowania zrównoważonego, jednak na tyle ważną i bezpośrednio wpływającą na równowagę społeczną, iż wymaga odrębnego omówienia. Różnorodność przejawiająca się w stylu życia, zwyczajach, języku, kolorze skóry, strukturze gospodarstwa domowego jest efektem natężonego procesu migracji. Migracja ta wynika zarówno z chęci zaspokojenia potrzeb podstawowych, jak i z poszukiwania miejsca oferującego życie coraz lepszej jakości.

Strefy śródmiejskie, zdecydowanie bardziej anonimowe, mają dar przyjmowania i wchłaniania grup społecznych i jednostek o zróżnicowanym rodowodzie i często skrajnie różnych potrzebach. Obszar typowo mieszkaniowy,

w którym wyraźniej widoczny jest przyjęty styl życia czy przyzwyczajenia, jest z tego względu obszarem potencjalnie konfliktogennym. Już obecnie mamy do czynienia ze zmianą, a w każdym razie weryfikacją poglądów na realizację wielokulturowości i otwarcia na inność. Sytuacje skrajnej niechęci, agresji, ale też niechęć do asymilacji nakazują postawić kolejne pytanie. Jak projektować struktury mieszkaniowe, które z natury rzeczy funkcjonują na zasadzie dobrego, a przynajmniej obojętnego sąsiedztwa, aby osiągnąć cel równowagi społecznej, której uzyskanie jest natrudniejsze w całym skomplikowaniu zrównoważonego rozwoju i czy jest możliwa pożądana realizacja często sprzecznych ze sobą oczekiwań?

Być może w sukcesie powinno przyjść *prawo wyboru*, które w społeczeństwie XXI wieku jest istotnym składnikiem funkcjonowania struktur społecznych i które jest spójne z Europejską perspektywą rozwoju przestrzennego [2]. Jeśli zaakceptujemy istnienie takiego prawa, to możemy oczekiwać pojawienia się w miastach przyszłości całej palety form funkcjonalno-przestrzennych służących funkcji mieszkaniowej. Już obecnie realizacja, szczególnie w krajach wysoko rozwiniętych, zasad projektowania zrównoważonego pozwala na koegzystencję zarówno nowych „wiosen ekologicznych”, ale też kultywujących klasyczną strukturę bloków miejskich z wnętrzami społecznymi oraz wysokich, wielokondygnacyjnych wież mieszkalnych.

Zastanówmy się, czy na początku XXI wieku mamy do czynienia z jakąś wyraźną zmianą jakościową w podejściu do kształtowania środowiska mieszkaniowego, czy też obserwujemy współczesną interpretację kiedyś wymyślonych i zrealizowanych idei lub projektów?

Zacznijmy od stwierdzenia „już starożytni” i zacytujmy Witruwiusza, który *stosowność* wiązał również ze spełnieniem zróżnicowanych wymagań stawianym budynkom mieszkalnym przez różne grupy ludzi. Widział potrzebę różnorodności, pisząc: „Albowiem wydaje się, że inaczej trzeba budować domy miejskie, inaczej budynki gospodarskie na wsi, inaczej dla bankierów, inaczej dla ludzi szczęśliwych i wytwornych, inaczej dla ludzi możnych, którzy umysłem swym kierują republiką. I w ogóle rozkład budynków powinien być dostosowany do osób, które mają z nich korzystać” [3].

Le Corbusier, szukając różnorodnych form mieszkalnictwa, stworzył ideał domu jednorodzinnego, a jednocześnie rozumiejąc, iż howardowska koncepcja miasta-ogrodu jest nierealna przy dużej intensywności zabudowy, poszukiwał systemu dla dużego budynku wielorodzinnego zapewniającego mieszkańcom kontakt z zielenią [4]. Efektem był zaprojektowany w 1922 roku blok willowy (Immeubles-Villas) dla 120 rodzin, w którym połączył cechy domu jednorodzinnego z wymaganiami gęstej zabudowy. Ostatnim akordem jego poszukiwań była realizacja Unité d’Habitation w Marsylii, w latach 1947–1952. Budynek o spektakularnej w tamtych czasach skali, 165 m długości, 56 wysokości i 24 metry głębokości, pomieścił 337 mieszkań przewietrzanych na przestrzał, otwartych na wschód i na zachód, o pożądanej ze społecznego punktu widzenia, zróżnicowanej strukturze dla samotnych, dla bezdzietnych małżeństw ale też dla rodzin z ośmiorgiem dzieci. Mieszkańcom zapewniono dostęp do bogatego programu usługowego, uważanego obecnie za ważny składnik zrównoważonego środowiska mieszkaniowego.

Budynek był więc dużą, wielkomiejską jednostką z tak preferowanym obecnie programem sprzyjającym integracji społecznej i zapewniającym bliskie dojście piesze lub windą do podstawowych usług oraz kontakt z naturą. Wyrażały się w nim zasady projektowania zrównoważonego, chociaż nie były jeszcze wtedy sformułowane.

Tym, który już te zasady znał i realizował był Ralph Erskine, autor jednostki mieszkaniowej Millennium Village w Greenwich, która miała wytyczać tendencje w kształtowaniu środowiska mieszkaniowego w XXI wieku [4]. W założeniach konkursu urbanistyczno-architektonicznego idee, projekt i realizację miały wyróżniać innowacyjne rozwiązania i zrównoważenie.

Na obszarze 24 ha projektant zaproponował 1377 mieszkań o różnorodnej strukturze własnościowej, z pełnym programem usług podstawowych. Zasada szacunku dla użytkowników została zrealizowana poprzez zabiegi sprzyjające spójności i partycypacji społecznej. Autor zastosował, podobnie jak w większości swoich koncepcji, zabudowę mieszaną, wielorodzinną i jednorodziną. Przewidział zróżnicowaną strukturę własnościową, wprowadzając mieszkania do wynajęcia, własnościowe i spółdzielcze. W układzie przestrzennym zespołów mieszkaniowych zrealizowano współczesną wersję angielskiego *garden square*, sprzyjającą integracji społecznej. Wspiera ją również fakt, iż każde mieszkanie znajduje się w odległości 2 minut pieszego dojścia do przystanku komunikacji masowej, usług zdrowia i ośrodka społecznego.

Program rekreacyjny wzbogacono o sztuczne jezioro, połączone z Tamizą, obszar bagieny, umożliwiający rozwój naturalnej roślinności, ptactwa i ryb, a całości dopełni planowany park ekologiczny. Projektant umożliwił

mieszkańcom dogodny kontakt ze środowiskiem naturalnym poprzez zastosowanie balkonów, tarasów, miejsc do opalania zwróconych w stronę jeziora lub z widokiem na Thames Barrier. Z wnętrza osiedla prawie całkowicie wyeliminowano komunikację kołową. Wprowadzono system ciągów pieszych, rowerowych i komunikacji masowej. Parkingi zlokalizowano na obrzeżu i, w miarę możliwości, pod terenem. Istotną rolę w funkcjonowaniu osiedla pełni komunikacja elektroniczna umożliwiająca aktywną komunikację społeczną.

Oszczędność energetyczną i wykorzystanie energii słonecznej zapewniła odpowiednia lokalizacja budynków uwzględniająca wschodnie wiatry i odpowiednie nasłonecznienie dla oświetlenia i dogrzania mieszkań. Ochrony przeciwdeszczowe chronią również przed słońcem, wiatrem i osłaniają prywatną przestrzeń od sąsiadów. Zastosowano inteligentny system kontroli bezpieczeństwa, światła, ogrzewania. W koncepcji konkursowej przewidziano możliwość zmiennego użycia balkonów, werand i ogrodów zimowych, które w zależności od pory roku mogą magazynować lub oddawać ciepło. Oszczędność energii osiągnięto poprzez użycie lokalnego generatora prądu, lepszą izolację i energooszczędne wyposażenie mieszkań. Do ogrzewania zastosowano kombinowany system ogrzewania i zasilania, z wykorzystaniem centralnego ogrzewania, ciepłej wody i prądu.

Realizując zasadę 3R – *reduce, reuse, recycle* – Ralph Erskine dążył zarówno do rozwiązań zapewniających oszczędność energetyczną, jak również pozwalających na adaptację zużytej powierzchni i kubatury. Umożliwił przystosowywanie mieszkań do zmieniających się potrzeb mieszkańców poprzez wykorzystanie konstrukcji szkieletowej i ścian przesuwnych we wnętrzach. Ułatwiają one przekształcanie mieszkań, ich powiększanie i spiętrzanie. W wysokim stopniu wykorzystano szkło, kolorowy tynk, cegłę, panele z blachy falistej, drewniane okładziny i blachę cynkową. Recyklingowi poddano od 30 do 40% odpadków drewna i aluminium. Właśnie ze względu na podatność na recykling zastosowano aluminium jako materiał wykończeniowy. Cedr użyty na powierzchnie narażone na deszcz pochodzi ze zrównoważonych hodowli. W toaletach wykorzystano wodę deszczową.

Tak obszerne omówienie Millennium Village stanowi niejako pośrednią wykładnię zasad projektowania zrównoważonego, które pojawiają się w większości znaczących realizacji XXI wieku. Należy bowiem przypomnieć, że wprawdzie konkurs zorganizowano w 1997 roku, ale całość nie została jeszcze ukończona. Można więc rzeczywiście powiedzieć, że ta realizacja korzysta z wielowiekowej tradycji myśli urbanistycznej, a zarazem nasycza ją nowymi treściami, które przyniósł wiek XXI.

Zarówno pomysł Le Corbusiera, projekt pojedynczego, dużego budynku wielorodzinnego, jak i zaproponowana przez Erskine'a miejsko-osiedlowa struktura jednostki znajdują naśladowców. Należy do nich między innymi osiedle Kronsberg w Hannoverze będące próbą rozwiązania problemu terenów pozostałych po EXPO 2000 [5]. Zastosowano znany z historii układ miejskich kwartałów z zabudową obrzeżną, której forma jest klasyczna i niczym szczególnym się nie wyróżnia. Wprowadzono jednak wiele rozwiązań, które wnikają głęboko w istotę zrównoważonego projektowania. Zmniejszono zużycie ciepła, gorącej wody i energii elektrycznej bez obniżania komfortu życia. Zadbano między innymi o odzyskiwanie wody deszczowej, zagospodarowanie odpadów i wykorzystanie na miejscu mas ziemnych wydobytych w trakcie budowy. Dzięki tym działaniom autorom udało się stworzyć oszczędne, przyjazne i piękne środowisko do mieszkania.

Podobny kierunek, charakteryzujący się głębokim rozumieniem zasad projektowania zrównoważonego i nienachalną formą, reprezentuje osiedle E.V.A. Lanxmeer w Culemborgu, rodzaj wioski ekologicznej, dalekiej jednak od małych, spotykanych dotychczas np. w Norwegii rozwiązań tego typu [5]. Początki tego założenia sięgają wprawdzie końca wieku XX, jednak rozwiniętą wersję założenia osiąga dopiero teraz. Charakteryzują ją znane już z koncepcji Ralpa Erskine'a takie cechy, jak kompleksowość programu usługowego, bliskość miejsc pracy, zbiorniki wodne i sztuczne moczary pełniące rolę oczyszczalni wody deszczowej i szarej, struktura przestrzenna sprzyjająca kontaktom społecznym. W projekcie jest budowa zupełnie nowego obiektu, który będzie pełnił funkcję lokalnej oczyszczalni ścieków, elektrociepłowni i wertykalnej farmy. Istotną rolę przypisano siedzibie fundacji E.V.A. będącej centrum edukacji ekologicznej.

W różnorodności przykładów znajdujemy też próby niezwykle oryginalne ze względu na fakt, że powstając w XXI wieku, przenoszą nas za pomocą przyjętej formy w czasy historii. Należą do nich holenderskie, warowne jednostki Haverleij, o stosunkowo wysokiej intensywności, będące systemem wysp w otwartym krajobrazie w pobliżu miasta Hertogenbosch.

Na przeciwnym biegunie są obiekty i zespoły kontynuujące i przekraczające skalę jednostki Marsylskiej. Należą do nich między innymi znany obiekt mieszkalno-biurowy w Malmo, autorstwa Santiago Calatravy, będący

znakiem w przestrzeni dużej nowej dzielnicy Bo01 powstałej zgodnie z zasadami projektowania zrównoważonego. Ta forma budynku wysokościowego, w którym funkcja mieszkaniowa sąsiaduje z usługową i biurową jest charakterystyczna dla obszarów śródmiejskich dużych miast, jak chociażby w oderwanym od tradycji Rotterdamie. Dominuje w krajach i miastach nieeuropejskich, szczególnie w obszarze Dalekiego Wschodu, ale też Ameryki Północnej i Południowej. Nie może to dziwić, w świetle przytoczonej poniżej tabeli pokazującej liczbę ludności w największych miastach świata.

Tabela 2

Liczba ludności wybranych dużych miast

Miasto – kontynent		Rok	Liczba mieszkańców – zespół miejski	Liczba mieszkańców – miasto
Meksyk	Ameryka Śr.	2005	19 232 000	8 721 000
Sao Paulo	Ameryka Płd	2007	19 2226 000	10 887 000
Bombaj	Azja	2001	18 196 000	–
Szanghaj	Azja	2008	16 730 000	11 284 000 (2006)
Dehli	Azja	2007	15 915 000	–
Pekin	Azja	2008	14 390 000	8 580 000 (2006)
Dżakarta	Azja	2007	13 215 000 (2005)	8 814 000
Seul	Azja	2007	–	10 422 000
Buenos Aires	Ameryka Płd.	2008	12 792 000 (2007)	3 043 000
Los Angeles	Ameryka Płn.	2008	12 873 000	–
Kair	Afryka	2007	11 894 000	6 759 000 (2006)
Paryż	Europa	2007	11 819 000	2 166 000
Warszawa	Europa	2010	2 134 000 (1997)	1 720 000

Mały Rocznik Statystyczny Polski 2011, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa Rok LIV

Liczba ludności, która oczekuje mieszkań i zróżnicowanie tych oczekiwań tak pod względem programowym, jak przestrzennym i ekonomicznym powodują rzeczywiście zwiększanie się, w stosunku do dotychczasowego stanu, liczby form projektowanych i realizowanych domów, mieszkań, zespołów, osiedli czy stref mieszkaniowych. Psychologia środowiskowa i psychologia społeczna badają, w jakim stopniu nowe jednostki kształtują środowisko oczekiwane przez człowieka, w relacji człowiek–środowisko przestrzenne i człowiek–środowisko społeczne. Celem badań jest lepsze zrozumienie zależności i końcowych efektów w procesie planowania i projektowania.

Szerokie pole związków i wzajemnych oddziaływań w poszczególnych zakresach relacji zauważa Stokols, który zaleca holistyczne podejście prowadzące do rozpoznania i uwzględnienia różnorodnych potrzeb i interesów wielu grup i poszczególnych jednostek. Podkreśla fakt, iż jakość otaczającego nas środowiska wpływa na indywidualne doświadczenie duchowe, wywołuje poczucie spójności, autonomii, spokoju, socjalnej akceptacji i przynależności. Canter w swojej książce „Psychology of Place” prezentuje model opisujący tożsamość miejsca jako współzależność pomiędzy jego cechami fizycznymi sprzyjającymi aktywnościom i ludzkimi wyobrażeniami o tym, jakie to miejsce powinno być, kto powinien w nim przebywać i co powinno się tam dziać [6].

W ostatnich dziesięcioleciach jesteśmy świadkami gwałtownych przemian w sferze przepływu informacji, metod komunikacji. Cząstkowe badania wskazują na pewne negatywne zjawiska, takie jak uzależnienie od relacji elektronicznych, przy jednak wyraźnej modzie na zdrowy tryb życia czy rozwoju ruchów *slow*. Być może oznacza to, że tradycyjne *preferanda* w stosunku do miejsca zamieszkania nie ulegają dramatycznym zmianom. Rosnąca wiedza społeczeństw sprzyja wzrostowi świadomości w relacjach potencjalny mieszkaniec–projektant, mieszkaniec–decydent. Można więc nie spodziewać się gwałtownej zmiany w oczekiwaniach stawianym środowisku miesz-

kaniowemu XXI wieku w stosunku do tych, jakie zostały sformułowane pod koniec wieku XX. Można jednak też z zainteresowaniem obserwować, czy i jak w architekturze środowiska mieszkaniowego przyszłości zmaterializuje się obserwacja poczyniona przez Jana Kaplickiego, który oceniając postępy we wdrażaniu architektury zrównoważonej podkreślał iż: „Głównym priorytetem są materiały. Cel zrównoważenia wpływa na projektowanie i powinno to być coraz bardziej widoczne” [7]. Kontynuując to stwierdzenie określił, iż architektura zrównoważona na przełomie wieków jest podobna do pierwszego samochodu, który oparty na nowej technice i technologii swoją formą przypominał karetę. Uważał, że dopiero wyraźne wykorzystanie możliwości nowych materiałów i technologii wpłynie na zmianę formy obiektów i przestrzeni miejskiej, które będzie można wtedy uznać za w pełni zrównoważone. Należy przypuszczać, że zmiany przewidywane przez Jana Kaplickiego będą zachodzić, z pewnością muszą jednak być to zmiany ewolucyjne, zaakceptowane przez człowieka. Dlatego na koniec warto przytoczyć słowa niemieckiego architekta realizującego zasady projektowania zrównoważonego, Thomasa Herzoga, który powiedział: „Sukces w projektowaniu zrównoważonym zależy od wartości użytkowych, które można podsumować i określić jako zrównoważone. Ale piękno jest tak samo ważne jak użyteczność. Tylko piękne budynki wzbogacają nasze środowisko i powinny być chronione. Przykładowo, wprowadzanie technologii dla użycia energii odnawialnej stwarza szansę na wytworzenie nowych form architektonicznego wyrazu, które są blisko powiązane z lokalnymi warunkami takimi jak mikroklimat, topografia, naturalne zasoby i dziedzictwo kulturowe danego regionu” [7].

Przypisy

¹ Materiały uzyskane w ramach programu „Kapitał ludzki”.

In the course of its development, which – as some claim – began several million years, humankind has not changed too radically. Man’s physical abilities – both his resilience and motor activity relating to his build as well as his psychological features and resulting forms of reactions and attitude towards the surroundings – are quite the same. Even though an increase in the significance of new means of communication and information transfer, their speed and changeability, can be observed, there are also tendencies to slow down the pace of life willingly (slow movements with more and more supporters). However, the most important fact is that humankind’s living conditions on Planet Earth have changed – unnoticeably at first, then violently in the last two centuries. In the global scale, it means the virtual decline of primeval nature, a decrease in nonrenewable resources, the pollution of water, soil and the air, the overpopulation of many regions.

In the scale of Europe, called the Old Continent, the abovementioned threats assume a peculiar shape. Some of them can be felt considering their relationships within global ecosystems; some take on less dramatic forms owing to a relatively high average level of civilization as well as the financial and technological potential of European countries [1].

Cities have become a special field where man–environment relations take place and a challenge for sociologists and psychologists, economists and urban planners. In spite of growing inconveniences, considering the concentration of economic, physical and intellectual potential, cities act as centres of creativity, innovativeness and cultural heritage. As a document of the European Commission says, “their diversity and distinctive features make an important characteristic of European civilization” [2]. They give it the dynamic of economic development and a strong position in the global community. “The city is a place of multiplied chances, producing most unpredicted prospects” – this sentence by Lewis Mumford [3] is the best comment to prove that the city is a place which will always attract people in search of a better life, better possibilities of choosing a place of residence, a job or a lifestyle.

Some phenomena which have hit European cities include changes in the structure of households, a falling number of people sharing one flat, more and more families with two flats, the process of moving in search of a desired life model in contact with nature, migrations towards the suburbs which are spreading around cities and

causing the phenomenon of urban sprawl. Poland and numerous Central and Eastern European countries still lack a suitable number of flats, hence intensive processes of urbanization in every spare patch of land.

On the initiative of the Polish Council on Architecture and the Polish Society of Architects, under the patronage of the Ministry of Culture and National Heritage, some representatives of the wide world of architects and city planners prepared a document named the Polish Architectural Policy [4]. The document critically analyzes the condition of the Polish space whose negative features include: the urban substandard of numerous newly raised buildings and housing estates, the disorderly expansion of suburban zones, the visual degradation of public spaces. As the cause of such a state of affairs, the authors identified a low level of space culture among the citizens and many politicians as well as a lack of the comprehension of the impact of the quality of the surroundings on the living conditions; lacking cohesion, consequence and professionalism in the activities of the Polish system of space management; drive towards the deregulation of the system of space management in the name of excessively understood economic liberalism; a lack of a series of regulations necessary for shaping integrated spatial layouts used in a lot of European countries.

Examining the position of the quality of the environment in the hierarchy of man's needs proved that the quality of the nearest environment is the second most important determinant of the quality of life, just after family happiness, while the presence of natural elements and a spatial structure in accordance with the expectations may help to increase this quality and serve to improve the inhabitants' health and frame of mind [1].

“I believe that if people are given a possibility of living in a high quality architectural environment, with beautiful buildings and public spaces, close to good schools and with access to public transport, with a strong sense of social bond and safety, they will appreciate the benefits of living in a city” (Richard Rogers) [5].

Richard Roger's quoted words express his drive towards an urban renaissance, towards the creation of an urban environment which would be attractive to people as their permanent place of residence. His models of quarter structures, with the implementation of an internal programme of social spaces and a clear form of public spaces, refer to human patterns of an urban structure with backyards, streets and squares, meeting places and playgrounds, natural elements and attractive objects, good pedestrian accessibility and a full programme of services.

Observing tendencies in the formation of a dwelling space in developed countries with a high culture of shaping man's surroundings and comparing the tendencies to phenomena occurring in Kraków – which, as the authors of the Polish Architectural Policy show, are also characteristic in the scale of entire Poland – inclines us towards a gloomy reflection. We can easily notice regress of the quality of newly built and transformed areas in our cities.

The example of Kraków is especially important because tourists and the residents still say that it is a beautiful city. They assess it through the prism of the Old Town. Unfortunately, the area of Kraków within its administrative limits is being intensely filled with new construction structures with an almost absolute lack of a readable layout of new and beautiful – only they create a good image of a city – public and social spaces which ought to form the framework for these areas and continue the tradition of good urban planning.

Kraków's new residential complexes, estates or larger areas are characterized by spatial chaos and substandard unaccountable from the viewpoint of the logic of shaping spaces and the principles of professional design. It becomes accountable, however, when we approach it from the perspective of the interest of a developer whose objective is a maximum immediate profit from an implemented investment. Such a state is under the influence of numerous conditions listed by the authors of the Polish Architectural Policy. One can only particularize and add a whole series of transport and competence problems between the planning services and the self-government, accidental plan limits causing violent investing movement beyond them, plans which are often prepared by people or teams that do not have a suitable background for taking such important decisions, finally a lack of a complex vision for areas larger than an individual plan.

The abovementioned situation is illustrated with the photographs. The left column shows the image of a new district of Malmö called Bo01 which results from the authorities' visions and mechanisms making it possible to implement public spaces first and complement them with housing quarters successively. The right column presents a situation in Grota Roweckiego St. in Kraków – a pathological example of lacking public spaces, of chaos and

a lost opportunity for the creation of a beautiful, logically constructed district comparable with the Swedish design.

Because of an urban collapse resulting from the abovementioned phenomena as well as deteriorating design standards, the loss in the space of the city, its image and, first of all, its inhabitants receiving a substandard space will be beyond repair soon. Quick actions must be taken wherever possible, and the basis for a system of the general architectural education of the society must be formed. Such activities will bring desirable effects after a long time. A thorough and professional analysis of mechanisms which facilitate good results in planning, designing and implementing the housing space in a city in lots of countries seems necessary. From the very structure of planning down to some interesting, smaller operations, such as the “section 106” document, described by M. Kołakowski (a Pole working in Great Britain), being a bilateral agreement signed by a developer and a commune in Great Britain [3]. It comes into existence after negotiations between the parties supervised by a planner representing the commune and its dwellers. The developer commits himself to performing an additional investment from the list of communal needs, e.g. the arrangement of a public space. Signing the document is necessary for receiving a construction permit. Such seemingly small procedures may have far-reaching results in the shape of investors’ involvement in the shaping of the common good – the space of a city and its quality.

Perhaps, like in many other domains, with all its imperfections, Poland’s membership in the European Union and its presidency in the Union at the time when it deals with spatial order in a broader scale will play a favourable role. The timeliness of problems relating to the quality of a housing environment and the scale of responsibility which rests with the present generations is included in an opinion formulated by K.T. Jackson:

“It may turn out that futurologists are right and the big cities of our times will fall down like Carthage – by the end of next century, they will have vanished without trace (*the text was written in 1998*). However, it is probable that the metropolises of the 1990s will remain metropolises in the 2090s” [3].

Endnotes

¹ Materials obtained in the framework of “Human Capital”.

Literatura/References

- [1] Jackson K.T., *Historia XX wieku*, pod. red. R.W. Bullieta, Wydawnictwo FAKTY, Warszawa 2001.
- [2] Schneider-Skałska G., *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego. Wybrane zagadnienia*, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 2004, 146-150.
- [3] Witruwiusz, *O Architekturdzie Ksiąg X*, PWN, Warszawa 1956.
- [4] Schneider-Skałska G., *Zrównoważone środowisko mieszkaniowe. Społeczne, oszczędne, piękne*, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 2012.
- [5] Drapella Hermansdorfer A., *X Seminarium wyjazdowe z cyklu Krajobrazy XXI wieku, Niemcy – Holandia 2011*, Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2011.
- [6] *Aesthetics, Well-being and Health – abstracts on theoretical and empirical research within environmental aesthetics*, pod redakcją: Cold B., Kolstad A., Larssaether S., NTNU, Trondheim. Norsk Form-Center for Design, Architecture and the Built Environment. Trondheim 1998, 218-220.
- [7] Edwards B., *Green Architecture*, Architectural Design, Vol. 71, No. 4, July.



1,2,3
4,5
6,7,8

- II. 1. Millennium Village, Londyn – krok w XXI wiek
- III. 1. Millennium Village, Londyn – a step into the 21st century
- II. 2. Kronsberg, Hanower – przyjazne środowisko mieszkaniowe
- III. 2. Kronsberg, Hanover – a friendly housing environment
- II. 3. E.V.A. Lanxmeer, Culemborg – współczesna wioska ekologiczna
- III. 3. E.V.A. Lanxmeer, Culemborg – a contemporary ecological village
- II. 4, 5. Almere – mieszkanie w zieleni, na dachu centrum usługowego
- III. 4, 5. Almere – a flat in greenery, on the roof of a service centre
- II. 6, 7. Rotterdam wieże mieszkalne w centrum
- III. 6, 7. Rotterdam – residential towers in the city centre
- II. 8. Haverreij – jedna z twierdz mieszkalnych koło Hertogebosch
- III. 8. Haverleij – one of the residential fortresses near Hertogenbosch